

ROZDZIAŁ IV

FUNDACJA – ODRODZENIE DZIEŁA KS. SIEMASZKI

Wishful thinking w probówce.

*Program zbyt śmiały, wiele obiecujący, ale z kolei bazujący
na ziarenku obietnicy, gotowej stać się kwitnącym drzewem¹*

Ks. Bronisław Sieńczak CM o programie Centrum „U Siemachy”

Nadzieje odzyskania Zakładu po roku 1970², nie spełniły się. Trzeba było czekać aż do kolejnych przemian politycznych w Polsce w roku 1989. Wtedy to ks. dr Bronisław Sieńczak, pełniący funkcję Rektora Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy w Krakowie, postanowił, za zgodą władz Zgromadzenia Księży Misjonarzy, odzyskać utracony w latach pięćdziesiątych majątek Zakładu Wychowawczego im. ks. Siemaszki³.

¹ B. Sieńczak CM, *Dzieło ks. Kazimierza Siemaszki 100 lat po śmierci twórcy*, Kraków 2004, s. 112.

² AMS, IX. 1971. Fragment pisma ks. S. Kałęznego: *Zakład im. Ks. Siemaszki w Czernej, zabrany przez Władze Państwowe, jest od 20 lat nieczynny, opustoszony, zdewastowany, nie zamknięty, dla wszystkich dostępny. Jednym słowem ruina niegdyś kwitnącego Zakładu, dającego wychowanie corocznie 130 sierotom. Zabrano go nam, dlatego że wychowywano młodzież w duchu katolickim. Wszystkie instalacje w Zakładzie, jak elektryczne, wodociągowe i kanalizacyjne są w 90 % nieczynne, rozszabrowane, a co nie skradziono, uległo zniszczeniu, brakiem konserwacji. Wszyscy ci, co ten Zakład budowali, względnie instalacje przeprowadzali, ulepsiali, mam tu na myśli ks. Jana Lorka, ks. Seweryna Karolczyka i Brata Michała Węgrzyna, pomarli, nie zostawiając żadnych planów instalacji. Coś niecoś może powiedzieć długoletnia pracowniczka w Zakładzie oddana całą duszą Zakładowi p. Maria Janina Rogalska, obecnie zamieszkała w Krzeszowicach przy ul. Krakowskiej 4. Ponieważ są widoki, że po obecnych wypadkach grudniowych 1970 r. prawdopodobnie Zakład będzie nam zwrócony, jako były dyrektor tegoż Zakładu, w latach 1930–1935, zrobiłem prowizoryczne szkice planu domu i instalacji wodno-kanalizacyjnej, które mogą się przydać przy uruchamianiu Zakładu.*

³ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 89.

1. Odzyskiwanie własności Zakładu

17 maja 1989 roku Sejm przyjął projekt *Ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej*⁴. Na jej mocy Kościół mógł, pod pewnymi warunkami, odzyskać majątek zajęty przez państwo niezgodnie z prawem. Ks. Bronisław Sieńczak, na wniosek Wizytatora Polskiej Prowincji Księży Misjonarzy ks. Stanisława Wypycha, przygotował wnioski rewindykacyjne do Komisji Majątkowej, powołanej do życia przez rząd PRL. Wnioski te, przygotowane przy współpracy z mecenasem Adamem Leszczyńskim, dotyczyły następujących nieruchomości w Krakowie: domu przy ul. Długiej 42, budynku szpitala im. G. Narutowicza przy ul. Prądnickiej 35, dwóch kamienic przy ul. Floriańskiej 55 i Placu Wszystkich Świętych 9 oraz zabudowań w Czernej k. Krzeszowic.

1.1 Budynek przy ul. Długiej

Po zajęciu placówki przez władze komunistyczne 27 sierpnia 1954 roku⁵, w budynku tym znajdowało się Pogotowie Opiekuńcze, podległe krakowskim władzom oświatowym. Ks. Sieńczak udał się na rozmowę z zarządem Pogotowia Opiekuńczego i już wtedy stwierdził, że przede wszystkim trzeba odzyskać pierwszą siedzibę Zakładu – historyczny *Dom ks. Siemaszki* z figurą św. Józefa na podwórku, dom, w którym rozpoczęło się charytatywno-społeczne dzieło niesienia pomocy ubogim dzieciom i młodzieży. Z rozmowy tej wynikało, że odzyskanie tej własności może nastąpić w niedługim czasie, ponieważ dobiegała końca budowa nowej siedziby Pogotowia Opiekuńczego w Witkowicach. Okazało się jednak, że Kurator Wojewódzki był zaskoczony stanowczym oczekiwaniem szybkiego przejęcia budynku. Planował bowiem, że po wyprowadzeniu się Pogotowia w budynku na Długiej powstanie poradnia psychologiczna dla dzieci i młodzieży. Ks. Sieńczak pomyślał od razu o możliwości bezkonfliktowego przejęcia placówki wraz z przeznaczonymi do pracy w niej pracownikami i przekształcenia jej w dzieło inspirowane duchem i ideami ks. Siemaszki. W tym celu zorganizował spotkanie przyszłych pracowników poradni z księżmi Zgromadzenia, zainteresowanymi wskrzeszaniem dzieła ks. Siemaszki⁶.

*W naradzie uczestniczyli m.in. ks. Andrzej Augustyński, ks. Czesław Patoń i ks. Marcin Stasiowski. Ponieważ wystąpiły znaczne różnice zdań, co do wizji człowieka i stosowanych metod terapeutycznych [dlatego okazało się – przyp. J.T.], że współpraca jest niemożliwa, [postanowiono więc – przyp. J.T.] starać się o przejęcie zabudowań przy ul. Długiej*⁷.

Przedsięwzięcie zostało uwieńczone sukcesem i *Dom ks. Siemaszki* stał się siedzibą zarządu Fundacji jego imienia.

⁴ Dz.U.89.29.154.

⁵ AMS, III. 5b. s. 16. Opis realności przy ul. Długiej 42; A. Małyśiak, *Szukamy Boga. Wczoraj i dziś duszpasterza*, Kraków 1992, s. 145.

⁶ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 91–92.

⁷ Tamże, s. 92.

1.2 Zabudowania w Czernej

Nie zważając na to, że Prowincja Polska Zgromadzenia Księża Misjonarzy złożyła wniosek o odzyskanie nieruchomości do Komisji Majątkowej⁸, ówczesne władze lokalne rozpoczęły pośpiesznie realizację inwestycji Domu Opieki Społecznej. Prace przebiegały szybko, ponieważ Urząd Wojewódzki w Krakowie uzyskał środki finansowe na ten cel. Wobec zaistniałej sytuacji Wizytator Zgromadzenia Księża Misjonarzy podpisał z dyrektorem Urzędu Wojewódzkiego

porozumienie, godząc się na kontynuowanie budowy pod warunkiem, że jeśli Komisja Majątkowa zwróci nam teren, nie będzie roszczeń ze strony Urzędu, w związku z poniesionymi nakładami na budowę Domu Opieki Społecznej⁹.

Równocześnie w prasie lokalnej¹⁰ ukazał się napastliwy artykuł o przebiegłych misjonarzach, pragnących zawładnąć nowoczesnym Domem Opieki Społecznej i przeznaczyć go na ośrodek wypoczynkowy dla księży. Biorąc pod uwagę zarówno nieprzychylnie nastroje społeczne wykreowane przez media, jak i brak porozumienia z władzami lokalnymi, Zgromadzenie postanowiło szukać innej drogi odzyskania własności, w postaci należytnej rekompensaty¹¹. Zgromadzenie nie wyraziło też chęci prowadzenia Domu Pomocy Społecznej, co zaproponowane im zostało przez władze wojewódzkie¹².

Komisja Majątkowa w Warszawie, na wniosek Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach¹³, uznała prawo do zadośćuczynienia za poniesione straty materialne i w dniu 17 lutego 1992 r. przyznała Zgromadzeniu Księża Misjonarzy prawo do stosownego odszkodowania w formie nieruchomości ziemskiej położonej poza granicami miasta. Wykonanie decyzji powierzyła do sprawiedliwego rozstrzygnięcia władzom lokalnym. Poszukiwania trwały długo, a naoczny ich świadek i główny wykonawca, ks. Bronisław Sieńczak, tak je wspomina:

oglądaliśmy były majątek ziemski w Więckowicach k. Zabierzowa¹⁴, koszary po ZOMO w Toniach w Krakowie, w końcu przedstawiono nam nieruchomość w Piekarach¹⁵, położoną obok neogotyckiego pałacu, własność Skarbu Państwa we władaniu Agencji Rolnej, której dyrektorem był dyr. Wiesław Woda, a w imieniu wojewody działał dyr. Józef Guzik, obydwaj bardzo życzliwi Fundacji. Biegli oszacowali, że nieruchomość w Piekarach bez zabudowań odpowiada

⁸ AMS, IX. 13. 1991. Pismo do Komisji Majątkowej w Warszawie z 22 stycznia 1991 r.

⁹ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 91.

¹⁰ AMS, IX. 13. 1991. A. Ostachowska-Kajder, *Radni mówią: NIE*, „Magazyn Krzeszowicki” nr 3 z 1 marca 1992 r., s. 1, 3–4.

¹¹ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 91.

¹² AMS, IX. 13. 1991. Pismo do Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej z 17 września 1991 r.

¹³ AMS, IX. 13. 1991. Pismo do Komisji Majątkowej w Warszawie z 17 lutego 1992 r.

¹⁴ AMS, IX. 13. 1991. Pismo z Urzędu Wojewódzkiego z 3 grudnia 1992 r.

¹⁵ Powołując się na decyzję Komisji Majątkowej w Warszawie, przyznającej rekompensatę w zamian za własność Zakładu w Czernej, Zgromadzenie Księża Misjonarzy zaproponowało, w piśmie z 14 lipca 1993 r., Urzędowi Wojewódzkiemu w Krakowie, aby ową rekompensatę stanowiły nieruchomości położone w Piekarach, gmina Liszki z składające się z czterech działek: 1. 644/1 o powierzchni 13 ha 70 a; 2. 644/2 – 5 ha 69 a; 3. 625 – 56 a; 4. 651 – 91 a. (AMS, IX. 13. 1993).

wartości nieruchomości w Czernej (5 ha wraz z budynkiem głównym zakładu i szkoły). Bliskość Krakowa, widok na Bielany i na Pałac Szyszko-Bohusza w Przegorzalach, na Wawel i wiekowy Tyniec – stanowił dla nas wszystkich swoisty *genius loci*. Zdawaliśmy sobie sprawę, iż Kraków szybkimi krokami zbliży się do Piekar, oddalonych 1,5 km od obwodnicy, która w przyszłości ułatwi kontakt z każdą częścią Krakowa. Wizytator Stanisław Wypych wraz z Rektorem podpisali w grudniu 1993 r. umowę o przejęciu nieruchomości w Piekarach w ramach rekompensaty za nieruchomość w Czernej¹⁶.

Wydaje się, że rekompensata ta zawierała także odszkodowanie za zagarniętą własność przy ul. Prądnickiej. Tak wynika z pisma skierowanego przez Zgromadzenie Księży Misjonarzy do Wojewody Krakowskiego:

Komisja Majątkowa (...) poparła wniosek Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie, ul. Stradomska 4, o połączenie sprawy nieruchomości w Czernej k. Krzeszowic i nieruchomości przy ul. Prądnickiej 35 (Szpital Narutowicza), na których znajdowały się budynki Zakładu Wychowawczego im. Ks. Siemaszki, rozwiązanego w latach 50. W związku z powyższym Zgromadzenie prosi o wyznaczenie kompetentnego urzędnika, z którym mogłoby prowadzić pertraktacje w sprawie nieruchomości zamiennej¹⁷.

1.3 Szpital im. G. Narutowicza

Budynek przy ul. Prądnickiej, stanowiący część Szpitala Narutowicza, został wywłaszczony na początku lat siedemdziesiątych. Za wywłaszczoną nieruchomość przy ul. Prądnickiej 35 Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej w Krakowie winien dokonywać wpłat na konto Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie, w 39 ratach: 7 827,87 zł w roku 1972, a w latach 1973–2009 po 12 000 zł rocznie i w roku 2010 – 7 395,20 zł¹⁸. Należne więc pieniądze były przelewane na konto Zgromadzenia w banku PeKaO. Ks. Sieńczak, będąc przekonany, że pieniądze te nie zostały nigdy podjęte z banku¹⁹, miał prawo domagać się zwrotu budynku lub należnej rekompensaty. Stało się jednak inaczej, gdyż część pieniędzy została podjęta, co było jednoznaczne z utratą prawa do zwrotu lub rekompensaty. Potwierdzenie tego faktu przedstawił w imieniu władz wojewódzkich Kazimierz Kapera²⁰. Potwierdziły to też notatki ekonoma Zgromadzenia i potwierdzenia bankowe znajdujące się w archiwum. 22 października 1977 roku pobrano z tego konta kwotę 67 827,90 zł²¹, a 10 lipca 1978 roku – kwotę 202 000 zł, jako zaległe

¹⁶ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 91.

¹⁷ AMS, IX. 13. 1993. Pismo Zgromadzenia Księży Misjonarzy do Wojewody Krakowskiego z 14 kwietnia 1993 r.

¹⁸ AMS, IX. 13. 1977. Pismo Nr R-7041, Narodowego Banku Polskiego VII Oddział w Krakowie w sprawie przekazywania pieniędzy dla Zgromadzenia Księży Misjonarzy tytułem odszkodowania za wywłaszczoną nieruchomość.

¹⁹ AMS, IX. 13. 1991. Pismo Zgromadzenia Księży Misjonarzy do Komisji Majątkowej w Warszawie z 22 stycznia 1991 r.

²⁰ AMS, IX. 13. 1992. Pismo Nr ZD-V-7141/18/92 z 18 lutego 1992 r. podpisane przez Lekarza Wojewódzkiego dr. n. med. Kazimierza Kapere.

²¹ AMS, IX. 13. 1977. Odcinek zrealizowanego czeku bankowego i wyciąg z rachunku oszczędności-

raty za poprzednie lata. Pozostało jeszcze do podjęcia 208 407,32 zł²². W tej sytuacji Zgromadzenie ostatecznie utraciło prawo do ubiegania się o odzyskanie budynku, *który w końcu lat 20. stanowił najwyższy standard europejski dla tego typu placówek*²³.

Na nic zdały się pisma Zgromadzenia do Wojewody Krakowskiego i zabieganie o odzyskanie budynku przy ul. Prądnickiej 35. Była jeszcze ostatnia nadzieja, że Wojewoda swoim autorytetem znajdzie rozwiązanie, już niewynikające z mocy prawa, aby budynek ten mógł dalej służyć wychowaniu młodzieży i był rekompensatą za zlikwidowane przemocą Zakłady i wyłączone mienie²⁴. Także na niczym spełzło pukanie i argumentacja wzniosłych celów wychowawczych nowopowstałej Fundacji im. ks. Siemaszki do Kazimierza Kapery, szefa Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie²⁵. Odpowiedź była krótka: *dalsze działania dotyczące przedmiotowej nieruchomości uzależnione są od stanowiska Komisji Majątkowej*²⁶, a ta musiała respektować istniejące prawo.

1.4 Kamienica przy ul. Floriańskiej

Kamienica ta, otrzymana przez Zakład im. ks. Siemaszki na mocy testamentu Marii z Kulczyńskich Drzygiewiczowej z dnia 12 sierpnia 1937 roku²⁷, pozostawała w administracji Zgromadzenia, a jej pomieszczenia rozdzielał Urząd Miasta Krakowa.

*Od wielu lat miała być przeznaczona do remontu. Miejski projekt przebudowy przewidywał w niej lokale dla artystycznej działalności Haliny Czerny–Stefańskiej i Ewy Demarczyk, która uzyskała przydział lokalu po wprowadzeniu stanu wojennego. Inni lokatorzy zasiedlili się na dziko za milczącym przyzwoleniem administracji*²⁸.

Po odzyskaniu przez Zgromadzenie prawa własności kamienicy przy ul. Floriańskiej 55, wśród zarządu Zgromadzenia rozpoczęły się żywe dyskusje, co należy z tą własnością uczynić. Kamienica ta *była przeznaczona do remontu*,

...koszty ewentualnego remontu przekraczały możliwości Prowincji. Padały propozycje, aby kamienicę sprzedać, ponieważ Zgromadzenie sobie z nią nie poradzi, a nie można pozostawić ruin w środku miasta. W sierpniu 1989 Naczelnik Dzielnicy skierował pismo do władz Zgromadzenia z propozycją zakupu kamienicy, a w razie odmowy, urząd sam się zwolnił

wo–rozliczeniowego (bieżącego) PKO.

²² AMS, IX. 13. 1978. Notatka sporządzona w Krakowie 10 lipca 1978 r. (O sprawie tej była już mowa w poprzednim rozdziale. Tutaj zostaje powtórzona dla przejrzystości relacji.)

²³ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 90.

²⁴ AMS, IX. 13. 1991. Pismo Zgromadzenia Księży Misjonarzy do Wojewody Krakowskiego z 3 grudnia 1992 r.

²⁵ AMS, IX. 13. 1993. Pismo Zgromadzenia Księży Misjonarzy do dr. n. med. Kazimierza Kapery z 18 maja 1993 r.

²⁶ AMS, IX. 13. 1993. Pismo K. Kapery do ks. B. Sieńczaka CM z 4 maja 1993 r.

²⁷ AMS, III. 5b. s. 209. Wierzytelny odpis testamentu.

²⁸ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 90.

*z obowiązku wyprowadzenia narzuconych lokatorów. Pojawiły się opinie, by rozstać się z kamienicą, która stwarza duży kłopot*²⁹.

Wobec tak nieuczynnych pomysłów zarządu Zgromadzenia, ks. Sieńczak, odpowiedzialny za odzyskanie i współczesny kształt dzieła ks. Siemaszki, postanowił nie dopuścić do sprzedaży kamienicy. Swoją koncepcję obrony własności argumentował, powołując się na testamentalną wolę Marii z Kulczyńskich Drzygiewiczowej, która brzmiała:

*Moja ostatnia wola. Kamienicę z długim hip. weksl. przy ul. Floriańskiej nr 55 zapisuję Zakładowi im. Ks. Siemaszki dla biednych i osieroconych chłopców*³⁰.

Po zlikwidowaniu Zakładu przez władze, Zgromadzenie stało się spadkobiercą nie tylko własności, ale i wypełnienia woli ofiarodawcy.

*Zatem od strony moralnej kamienica należy się biednej młodzieży i Zgromadzenie musi respektować wolę ofiarodawczyni. Gdyby nawet kamienicę sprzedać, to uzyskane środki należy skierować nie na jakiś tam słuszny cel, który zawsze łatwo znaleźć, lecz oddać je potrzebującym dzieciom i młodzieży. O wiele korzystniej byłoby przeprowadzić remont kamienicy i wówczas Zgromadzenie miałoby do dyspozycji stałe środki finansowe na prowadzenie działalności wśród dzieci i młodzieży w formie zorganizowanej*³¹.

Wizytator przyjął i postanowił wcielić w życie argumentację ks. Sieńczaka. Pozostał jednak problem najważniejszy – jak i skąd zdobyć fundusze na remont kamienicy. Ks. Sieńczak zaproponował ks. Wizytatorowi Stanisławowi Wypychowi następujące rozwiązanie:

*działając w imieniu Polskiej Prowincji znajdę możliwie tanie środki finansowe i przeznaczę je na remont*³².

Ks. Sieńczak wymagał jednak zapewnienia ze strony Zgromadzenia, że wywiąże się ono z wszystkich zobowiązań związanych z kamienicą.

*Wizytator, widząc trudności proceduralne, spowodowane koniecznością uzyskania pozwolenia najwyższych władz Zgromadzenia, do czego wymagane były różne dokumenty, m.in. projekt techniczny, pozwolenia na remont, biznesplan, znając także niechęć Kurii Generalnej do udzielania pozwoleń na zaciąganie pożyczek, nie widział możliwości rozwiązania tego problemu tą drogą*³³.

Czas jednak naglił, więc ks. Sieńczak poprosił Wizytatora o pozwolenie działania na własną rękę, jako Rektor Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy, podobnie jak uczynił to w związku z remontem kościoła misjonarskiego pw. Nawrócenia św. Pawła przy ul. Stradomskiej.

W październiku 1990 roku, ks. Sieńczak uzyskał pozwolenie na przeprowadzenie remontu kamienicy przy ul. Floriańskiej 55³⁴ i od tej chwili rozpoczął się jej kapitalny remont. Najbliższym współpracownikiem ks. Sieńczaka w wypełnieniu tego dzieła

²⁹ Tamże, s. 93.

³⁰ AMS, III. 5b. s. 209. Wierzytelny odpis testamentu.

³¹ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 93–94.

³² Tamże, s. 94.

³³ Tamże.

³⁴ *Fundacja im. ks. Siemaszki*, Biuletyn informacyjny, Kraków 1994, s. 18.

został ks. Czesław Patoń, dotychczasowy długoletni, operatywny ekonom Prowincji Polskiej Zgromadzenia Księży Misjonarzy. Natomiast projekt remontu, zakładający, że kamienica pełnić będzie rolę hotelu z restauracją, ekspresowo wykonali architekci Anna i Krzysztof Filusiowie oraz Piotr Bielański³⁵. Kosztorys prac przekraczał wyobraźnię tych, którzy podjęli się dzieła. Ks. Sieńczak wyruszył podczas wakacji w roku 1990 na poszukiwanie ewentualnych sponsorów. Dotarł do poznanej wiele lat wcześniej Józefiny Gebert³⁶, która odesłała go do swojego brata Klausa. Z nim w dniu 28 sierpnia 1990 roku podpisał umowę, w wyniku której Klaus Gebert zobowiązał się realizować zapotrzebowania finansowe związane z remontem, a w formie darowizny dostarczał potrzebne urządzenia sanitarne³⁷. Po zakończeniu remontu, w korytarzu wejściowym do kamienicy, została umieszczona pamiątkowa tablica ku czci syna ofiarodawcy, trzydziestotrzyletniego Joerga, zmarłego w czerwcu 1990 roku³⁸.

Pomimo niewyobrażalnych trudności finansowych rozpoczęto także remont odzyskanego obiektu przy ul. Długiej 42, aby uniknąć złośliwych komentarzy opinii publicznej, dotyczącej pazerności duchowieństwa. Chodziło o to, by zacząć gromadzić nie tylko zabezpieczenie finansowe, ale także, jak najszybciej zająć się pracą z młodzieżą³⁹. Wyremontowana kamienica zaczęła przynosić dochody – które wbrew złośliwym komentarzom środków masowego przekazu⁴⁰ – zaczynały służyć pracy wychowawczej. Po wielu pertraktacjach, w grudniu 1992 roku, została podpisana umowa pomiędzy firmą McDonald's a niedawno zarejestrowaną Fundacją im. ks. Siemaszki na wynajem parteru i piwnicy oraz urządzenie restauracji. Dzięki niej kamienica zaczęła przynosić regularne dochody, przeznaczone odtąd na remont i rozpoczynającą się pracę wychowawczą w pomieszczeniach przy ul. Długiej 42⁴¹.

1.5 Kamienica przy Placu Wszystkich Świętych

Budynek otrzymany w spadku po Franciszce Melanii Tomkiewicz, zamieszkałej i zmarłej w Krakowie dnia 21 kwietnia 1952 roku⁴², został wywłaszczony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na mocy decyzji z dnia 18 października 1966 roku⁴³. W tej sprawie zarząd Zgromadzenia skierował list do Ministra Spraw Wewnętrznych

³⁵ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 94.

³⁶ Więcej informacji o Józefinie Gebert znajdzie się w dalszej części tego rozdziału.

³⁷ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 94–95.

³⁸ Tamże, s. 94.

³⁹ Tamże, s. 96.

⁴⁰ Oto przykład takich złośliwych komentarzy: *Wiedzący wszystko dziennikarz oburzał się na obecność amerykańskiej restauracji wewnątrz murów Starego Krakowa, uważał, że właściciele kamienicy popełnili coś więcej niż świętokradztwo. Aby oskarżenie brzmiało we właściwej tonacji, zacytował zapis hipoteczny: „Zakład im. ks. Siemaszki dla biednych i osieroconych chłopców”. Tu nie ma biednych chłopców, jest restauracja, która napełnia kasę, czyli kosztem biednych chłopców bogaci się, wiadomo kto. Prosta zachęta, aby telewizz wyciągnął słuszne wnioski. Nie uważał, że etyka zawodowa nakazuje mu zapytać właściciela, czemu ta restauracja służy”* (B. Sieńczak CM, dz. cyt. s. 97).

⁴¹ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 96–97; *Fundacja*, 1994, dz. cyt., s. 20.

⁴² AMS, III. 5b. s. 221. Postanowienie sądu powiatowego dla m. Krakowa, sygn. II Ns II 196/52 z 28 kwietnia 1953 r.

⁴³ AMS, VIII. 3j. Hipoteka kamienicy przy Placu Wiosny Ludów 9.

Reprezentacja nr.....91

AKT NORATIALNY

Dnia siódmego października tysiące dziewięćset dziewięćdziesiątego pierwszego roku (1991-10-07) w Państwowym Biurze Notarialnym w Krakowie przed notariuszem P.B.N. Magdaleną Chlondą
S t r a w i l a i e :

Ks. Bronisław Siemaszka, syn Stanisława i Bronisławy z d. Rybicka, ur. 10.03.1947 r. w Pałecznicy (woj. łódzkiej), zam. ul. Stradomska 4, 31-058 Kraków, reprezentujący Zgromadzenie Kościoła Mijonarzy w Krakowie, ul. Stradomska.....
Tęsameń stawiającego ustalił notariusz na podstawie paszportu PO nr 444495.....

OŚWIADCZENIE O USTANOWIENIU FUNDACJI

I. Stawiający, działający w imieniu Zgromadzenia Kościoła Mijonarzy w Krakowie, powyższego dalej fundator, oświadcza, że ustanawia fundację pod nazwą: **ZAKŁAD WYCHOWAWCZY IM. KS. SIEMASZKI**, która działać będzie na podstawie ustawy o Fundacjach z dnia 6.04.1984 r. (Dz.U. 46 poz.203 z 1991 r.).

II. Siedzibą fundacji jest Kraków.....

III. Celem fundacji jest:
- świadczenie pomocy duchowej i materialnej dzieciom i młodzieży ubogiej;
- prowadzenie działalności wychowawczej wśród dzieci i młodzieży ubogiej;
- inna działalność charytatywna zgodna z duchem św. Wincentego a Paulo i Ks. Kazimierza Siemaszki.....

IV. Na realizację statutowych celów fundacji fundator przemasza nieruchomości obj. Kw. nr 15004 dz. nr 54i (Lub 438) oraz nieruchomości obj. Lwb 171, gm.kat. Śródmieście obr.1, dz. nr 205 i 46 oraz wszelkie inne nieruchomości, składniki majątkowe i roszczenia w stosunku do majątku należącego uprzednio do Zakładu Wychowawczego Ks. Siemaszki przed jego likwidacją.....

V. Fundacja uzyska osobowość prawną z chwilą wpłynięcia jej do rejestru fundacji prowadzonych przez Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy.....

VI. Wypłaty z tego aktu należy wydawać fundatorowi i zarządowi fundacji w dowolnych ilościach.....

VII. Opłaty notarialne za sporządzenie niniejszego aktu nie pobrano na podstawie art.11 ust.1 ustawy o Fundacjach.....
Akt ten został odczytany, przyjęty i podpisany.....

Ks. Bronisław Siemaszka mp.
Mgr Magdalena Chlanda notariusz mp.

Numer reprezentacji: *A-11605/91*
1991-10-07
KRAKÓW, dnia 07 października 1991 r.
Notariusz



Sygn. akt XVI Gs Rej f-1379/91

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 1991 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy,
Wydział XVI Gospodarczy Rejonowy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR R.Domstał
po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 1991 r. w Warszawie
na posiedzeniu stałym
sprawy Fundacji "Zakład Wychowawczy im.Ks.Siemaszk" w Krakowie
postanowił zarządzić wpis w rejestrze

RUBR 1 : wpis 1

RUBR 2 : Fundacja "Zakład Wychowawczy im.Ks.Siemaszk"
Siedzibą Fundacji jest Kraków
Adres Fundacji: ul.Długa 42
Celem Fundacji jest:
- świadczenie pomocy duchowej i materialnej dzieciom i młodzieży ubogiej;
- prowadzenie działalności wychowawczej wśród dzieci i młodzieży ubogiej;
- inna działalność charytatywna zgodna z duchem św. Wincentego a Paulo i Ks. Kazimierza Siemaszki.
Fundacja ustanowiona aktem notarialnym w dniu 7.X.1991 r. w PBN w Krakowie za nr.rep.A 11604/91
Fundatorzy : Zgromadzenie Kościoła Mijonarzy

RUBR 3 : Członkami organu sprawującego nadzór :
- Minister Edukacji Narodowej


RUBR 4 : złożono statut Fundacji

RUBR 5 : Rada Fundacji :
Ks.dr Stanisław Wypych - Przewodniczący
Ks.dr Edward Fornicki
Ks. Augustyn Kosiek
uprawnienia określone w rozdziale IV ust.15 i 16 statutu
Zarząd Fundacji :
Ks.dr Bronisław Siemaszka - Dyrektor
Ks.Czesław Patosi - Ekonom
Ks.Andrzej Augustyński - Wychowawca
uprawnienia określone w rozdziale IV ust.17 i 18 statutu
Reprezentacja :
dwóch członków Zarządu łącznie lub za zgodą Rady dyrektor Zarządu Fundacji

RUBR 6 : Przewodnikiem działalności gospodarczej Fundacji jest :
Fundacja prowadzi działalność gospodarczą w zakresie :
- działalności wydawniczej
- organizowania kursów dokształcania i przysposobienia zawodowego dla młodzieży ubogiej
- inna działalność gospodarcza wspomagająca realizację celów statutowych Fundacji

RUBR 8 : 1991.12.05 SSR R.Domstał
wpisano do RF pod poz.1877

SSR R.Domstał



o stwierdzenie nieważności decyzji Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa z dnia 18 października 1966 roku, dotyczącej bezprawnego wywłaszczenia kamienicy przy Placu Wiosny Ludów 9 (obecnie Placu Wszystkich Świętych 9)⁴⁴. Korzystając z precedensowej sytuacji i *posługując się argumentacją prawną mec. Chojnackiego, jaką zastosował przy rewindykacji hotelu Pollera*⁴⁵, ks. Sieńczak zwrócił się bezpośrednio do ówczesnego Ministra Krzysztofa Kozłowskiego, który przywrócił własność w bardzo przyśpieszonym trybie⁴⁶. Choć szybko udało odzyskać się tę kamienicę, to jednak nie była ona znaczącym źródłem finansowania działalności charytatywno-społecznej nowopowstającej Fundacji, *była ona zasiedlona z przydziału, stąd dochody z niej były raczej symboliczne*⁴⁷.

2. Powstanie Fundacji im. ks. Siemaszki

Wraz z inicjatywą odzyskiwania majątku Zakładu Wychowawczego im. ks. Siemaszki, ks. dr Bronisław Sieńczak – kapłan pełen pomysłów, otwarty na nowe wezwania czasu i zarazem człowiek o wielkiej sile woli – podjął się tworzenia nowej struktury administracyjnej, niezbędnej do kontynuowania dzieła ks. Siemaszki. W imieniu Zgromadzenia, Wizytator Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Misjonarzy ks. dr Stanisław Wypych upoważnił go do reprezentowania Zgromadzenia w sprawie powołania do istnienia *Fundacji Zakład Wychowawczy im. Ks. Siemaszki*⁴⁸, która byłaby kontynuatorką zlikwidowanego dzieła charytatywno-edukacyjnego, zapoczątkowanego przez ks. Kazimierza Siemaszkę.

Było to zadanie pionierskie. W wolnej Polsce, po przemianach polityczno-społecznych w roku 1989, rodziła się nowa rzeczywistość. Trudne początki tak wspomina twórca idei Fundacji:

Trzeba ciągle pamiętać, że moim głównym zadaniem była posługa Instytutowi Teologicznemu w roli rektora i wykładowcy, spędzającego dużo godzin tygodniowo w sali wykładowej. Najgorsze było to, że człowiek nie mógł się odwołać do własnego doświadczenia i doświadczenia kolegów, wszystko, co wiedziało się o świecie, było mało przydatne. Zdawałem sobie sprawę, że powinna się pojawić struktura, która stanie się kontynuatorem dzieła Siemaszki po stu latach od śmierci jego założyciela, a 40 lat od przymusowej likwidacji tego dzieła. Studiowałem przedwojenny Statut Stowarzyszenia im. ks. Siemaszki, wiele czytałem na temat miejsca i roli organizacji pozarządowych w kraju demokratycznym, zapoznałem się z obowiązującymi przepisami prawnymi. Nikt nie potrafił mi doradzić, co jest lepsze, jaka formuła najlepiej się sprawdzi. Świadom, iż trzeba będzie zarządzać konkretnym majątkiem, będącym wówczas w r. 1990 w trakcie tworzenia, i przeznaczyć go na realizację określonych celów, postanowiłem, że pierwszą strukturą będzie nie stowarzyszenie, lecz fundacja. Rozpocząłem od redakcji statutu. Pomagał mi przy tym mec. Jan Kosch. (...)

⁴⁴ AMS, III. 3b. 1990. Pismo z 16 lipca 1990 r. do Ministra Spraw Wewnętrznych Krzysztofa Kozłowskiego.

⁴⁵ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 90.

⁴⁶ Tamże, s. 90; *Fundacja*, 1994, dz. cyt., s. 18.

⁴⁷ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 93.

⁴⁸ AMS, I. 35. Upoważnienie z 7 października 1991 r.

Dbałem o to, żeby statut był krótki, jak dobra konstytucja, im krótsza, im bardziej ogólna, tym lepsza⁴⁹.

Sprawy proceduralne związane z utworzeniem Fundacji rozpoczęły się spisaniem aktu notarialnego w dniu 7 października 1991 roku w Państwowym Biurze Notarialnym w Krakowie wobec notariusza Magdaleny Chlandy. W akcie znalazły się następujące informacje: ks. Bronisław Sieńczak, reprezentujący Zgromadzenie Księży Misjonarzy w Krakowie (nazywane dalej fundatorem),

oświadcza, że ustanawia fundację pod nazwą Zakład Wychowawczy im. ks. Siemaszki, która działać będzie na podstawie ustawy o Fundacjach z dnia 6.04.1984 r. (...) Siedzibą fundacji jest Kraków. Celem fundacji jest:

niesienie pomocy duchowej i materialnej dzieciom i młodzieży ubogiej, prowadzenie działalności wychowawczej wśród dzieci i młodzieży ubogiej,

inna działalność charytatywna zgodna z duchem św. Wincentego a Paulo i Ks. Kazimierza Siemaszki.

Na realizację statutowych celów fundacji fundator przeznaczona nieruchomości obj. Kw. nr 15004 dz. nr 541 (Lwh 428) oraz nieruchomość obj. Lwh 171, gm. kat. Śródmieście obr. 1, dz. nr 205 i 46 oraz wszelkie inne nieruchomości, składniki majątkowe i roszczenia w stosunku do majątku należącego uprzednio do Zakładu Wychowawczego Ks. Siemaszki przed jego likwidacją⁵⁰.

Po złożeniu wspomnianego wyżej aktu notarialnego, statutu i innych wymaganych dokumentów w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy Wydział XVI Gospodarczy Rejestrowy, Fundacja Zakład Wychowawczy im. Ks. Siemaszki została w dniu 5 grudnia 1991 r., wpisana do rejestru pod poz. 1877. W postanowieniu, oprócz informacji zawartych w przytoczonym powyżej w akcie notarialnym, znalazły się następujące stwierdzenia:

Nadzór nad Fundacją sprawuje Minister Edukacji Narodowej. Do Rady Fundacji wchodzi: ks. dr Stanisław Wypych – Przewodniczący, ks. dr Edward Formicki i ks. Augustyn Konsek. Natomiast skład Zarządu stanowią: ks. dr Bronisław Sieńczak – dyrektor, ks. Czesław Patoń – ekonom i ks. Andrzej Augustyński – wychowawca. Na zewnątrz Fundację reprezentuje dwóch członków Zarządu lub za zgodą Rady dyrektor Zarządu Fundacji⁵¹.

Wiele informacji dotyczących kształtu powstającej Fundacji zostało przedstawionych w powyższych dwóch dokumentach: akcie notarialnym i postanowieniu sądu. Pozostałe, już bardziej szczegółowe, znalazły się w pierwszym Statucie Fundacji. Pośród nich wymienić należy postanowienie, że Fundacja może działać na terenie Polski oraz poza jej granicami. Fundacja może tworzyć oddziały, filie i przedstawicielstwa⁵². Cele (przedstawione już w akcie notarialnym) Fundacja będzie realizować przez:

prowadzenie zakładów wychowawczych zgodnie z ideałami Ks. K. Siemaszki, fundowanie stypendiów dla dzieci ubogich lub ich rodzin, przyznawanie nagród,

⁴⁹ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 97–98.

⁵⁰ AMS, I. 35. Wypis aktu notarialnego.

⁵¹ AMS, I. 35. Postanowienie sądu z 5 grudnia 1991 r.

⁵² AMS, I. 35. Statut Fundacji, rozdz. I, pkt. 5, 6.

prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie: 1) rozwijanie działalności wydawniczej, 2) organizowania przysposobienia zawodowego dla młodzieży ubogiej, 3) inna działalność gospodarcza wspomagająca realizację celów statutowych Fundacji⁵³.

Statut przewidywał, że oprócz majątku w postaci nieruchomości, Fundacja może mieć dochody w postaci: spadków, zapisów, darowizn, subwencji, zasiłków rządowych lub samorządowych, dochodów z majątku Fundacji, dochodów z działalności gospodarczej oraz odsetek bankowych. W dysponowaniu tymi środkami Fundacja zobowiązywała się do respektowania życzenia ofiarodawców⁵⁴. Statut zawiera jeszcze szczegółowe przepisy dotyczące organów Fundacji, jej reprezentowania oraz dokonywania zmian w statucie i likwidacji Fundacji, o której decyduje Rada za zgodą Fundatora, a wtedy jej majątek przechodzi na własność Zgromadzenia Księży Misjonarzy⁵⁵.

W 1992 roku Fundacja wydała pierwszą broszurę informacyjną zawierającą kopie takich dokumentów, jak: akt notarialny o ustanowieniu Fundacji, postanowienie sądu o jej rejestracji, statut Fundacji oraz listy gratulacyjne od Prezydenta RP Lecha Wałęsy, Sekretarza Stanu Andrzeja Drzycimskiego, (który informuje, że Prezydent Wałęsa przeznaczył na działalność Fundacji 10 mln zł), Biskupa Gdańskiego Tadeusza Gocłowskiego oraz od Biskupa Albina Małysiaka. Broszura zwiera też prezentację stanu materialnego i duchowego, przepisy prawne o darowiznach, śmiałe plany na przyszłość oraz pierwszy program działalności na rok 1992/93 noszący tytuł *Rytm życia*⁵⁶.

W pierwszej kolejności zarząd Fundacji postanowił przeprowadzić remonty odzyskanych budynków,

po pierwsze – aby zapewnić sobie stały dochód, który zostanie przeznaczony na realizację celów statutowych, po drugie – aby uzyskać odpowiednie pomieszczenia na prowadzenie działalności wychowawczej, diagnostycznej, terapeutycznej itp.⁵⁷.

Pierwszym krokiem w działalności statutowej Fundacji – od dnia jej rejestracji – było powołanie do istnienia komórki terapeutycznej. Działalność takiej grupy ekspertów, miała na celu diagnozowanie i organizowanie pomocy młodzieży zepchniętej na margines społeczny, znajdującej się w konflikcie z rodziną i szkołą, w trudnych warunkach lokalowych itp. Działalność ta miała wyrażać się także poprzez inicjatywy pośrednie, czyli prowadzenie poradnictwa dla rodziców i młodzieży oraz podejmowanie niezbędnej terapii w podstawowym zakresie. W związku z szerzącym się bezrobociem na początku lat dziewięćdziesiątych, bardzo dotkliwie odczuwanym przez młodzież dużych miast, Fundacja postanowiła organizować różnego rodzaju kursy dokształcające, które ułatwiałyby znalezienie pracy w zmieniających się warunkach. Inna inicjatywa

⁵³ Tamże, rozdz. II, pkt. 9.

⁵⁴ Tamże, rozdz. III, pkt. 11, 12.

⁵⁵ Tamże, rozdz. IV–VI.

⁵⁶ AMS, XV. 21. *Fundacja Zakład Wychowawczy im. Ks. Siemaszki*, Biuletyn informacyjny, Kraków 1992.

⁵⁷ Tamże.

BISKUP ALBIN MALYSIAK
Suffragan
ARCHIDIECEZJI CRAKOWSKIEJ

Kraków, dn. 24. V. 1985.

Fundacja Zakładu Wychowawczego
im. Ks. Siemaszki
Kraków, ul. Długa, 42.

Był pan ostatnim dyrektorem Zakładu
Wychowawczego im. Ks. Siemaszki. Za pracę
stwierdzoną, w dobrej wierze i oszczędnego
wykorzystania możliwości, Zakład Wychowawczy
Mniejszości narodowej odebrało i w imię swojego wy-
znawstwa.

Mam nadzieję, że w imieniu
księdza Ks. Siemaszki będzie nadal pro-
wadzone, do czego przyczyni się Fundacja
jego imienia.

Święte Powie!
+ Albin Malysiak

Przewodniczący
Rzeszy Polskiej


Kraków, dnia 05 lutego 1985 roku

Przewodniczący działu naszego podziału. Pomagający nam praca,
nasze sfa, potrzebne z naszego okresu - szlacheckiego.
To właśnie ono uprzedziło wiele krajów. Bieżący program je wyprzedza.
Wierzymy nie mamy jest to możliwe:

III Rzeszy Polskiej stare sfa, aby ni, każdy nasz powołaj
do naszej działalności społecznej mogli to osiągnąć, bowiem
praca ta jest dzisiaj bardziej potrzebna niż kiedykolwiek.

Wierzymy Fundacji Zakładu Wychowawczego Księdza Siemaszki
wskazuje do obywateli trudniej opierał się dzieciom i młodzieży
wzrostem i najbardziej potrzebującym. Wierzymy na odpowiadanie
potrzebom dnia dzisiejszego oraz daje możliwość zrealizowania zasad
określonych w pracy dla potrzebujących.

Popieram to idea i dążyć wielu sukcesów w trudnej i odpowiedzialnej
pracy społecznej.


Jacek Mufęza

Fundacja
Zakładu Wychowawczego
Księdza Siemaszki
Kraków

początkowych działań Fundacji, to pomoc szkołom w organizowaniu akcji dożywiania dzieci. Realizując wspomniane działania, Fundacja pragnęła stać się *centrum udzielania czy dawania szans tym wszystkim, których życie tych szans pozbawiło*⁵⁸.

Pierwszy program działalności na rok szkolny 1992/93, noszący tytuł *Rytm życia*, obejmował cztery sfery życia:

Ś w i t – służba dziecku w okresie prenatalnym. Planowano powołanie zespołu fachowców, który zająłby się matkami w ciąży, zwłaszcza najbiedniejszymi i samotnymi oraz zapewnił im wszechstronną opiekę.

P o r a n e k – służba dziecku w okresie przedszkolnym. Planowano przejęcie przez Fundację przedszkola dla 120 dzieci i objęcie bezpłatną opieką około 30 do 40 dzieci z najbiedniejszych rodzin.

K u ś w i a t u – troska o dziecko w szkole: podstawowej i średniej. Planowano: stworzenie ośrodka interwencji dla młodzieży z całodobowym telefonem zaufania, akcją dożywiania dzieci i młodzieży w szkołach krakowskich, kursy języków obcych, kursy przygotowujące do zawodu, opiekę nad grupą teatralną dzieci i młodzieży z krakowskich domów dziecka.

K u r o d z i n i e – przygotowanie do życia w rodzinie, czyli na przyjęcie dziecka. Fundacja planowała zapewnienie pomocy wychowawczo-duszpasterskiej, psychologicznej, medycznej i charytatywnej.

Pomocą do osiągnięcia wyznaczonych celów miało być także rozpoczęcie działalności wydawniczej⁵⁹.

Rzeczywistość okazała się o wiele bogatsza i weryfikowała plany, pozwalając na realizację jednych i wskazując na konieczność zaniechania innych. Po 11 latach Ks. Sieńczak opatrzył pierwszy informator Fundacji z roku 1992 następującym komentarzem: *Były to śmiałe plany, stawiające na Opatrzność Bożą, chociaż jakies ziarenko tego programu wydawało się zdolne do pęknięcia i rozpoczęcia pochodu życia*⁶⁰. I dalej:

*Najbardziej zdumiewa mnie totalny program działalności Fundacji na rok 1992/93. Totalny w potrójnym znaczeniu: obejmujący całe życie człowieka i w znaczeniu totalnego ataku, podobnego do piłkarzy grających totalny futbol, na rzeczywistość biedy, cierpienia i zagrożeń; totalny także, ponieważ już miał być realizowany w roku 1992/93, zaraz po wydaniu Informatora. Wishful thinking w probówce [myślenie życzeniowe, czyli marzenie wyprzedzające rzeczywistość – przyp. JT]. Program zbyt śmiały, wiele obiecujący, ale z kolei bazujący na ziarenku obietnicy, gotowej stać się kwitującym drzewem*⁶¹.

Trzeba przyznać, że w każdym z trzech aspektów programu, czyli *świt*, *poranek*, *ku światu* poczyniono pewne starania, jednak – jak przyznaje ks. Sieńczak – w żadnym z nich *nie poszliśmy zbyt daleko*⁶².

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 111.

⁶¹ Tamże, s. 112.

⁶² Tamże.

Zarząd Fundacji zaczął pomagać finansowo ubogim mieszkańcom Krakowa. Była to praca niezwykle uciążliwa, ponieważ coraz więcej biednych dowiadywało się o możliwości takiego wsparcia finansowego. Zaczęły się tworzyć długie kolejki z prośbą o wsparcie. Wśród nich byli tacy, którzy rzeczywiście znajdowali się w beznadziejnej sytuacji⁶³. Choć doraźnie bardzo potrzebne, było to jednak zajęcie bardzo absorbujące, trudne do monitorowania. Dlatego już wtedy pojawiła się myśl:

Zarząd Fundacji jest zdania, że w przyszłości trzeba zbudować centrum przeznaczone dla dzieci i młodzieży, odpowiadające aktualnym standardom⁶⁴.

3. Pierwsze działania Fundacji

Po zakończeniu formalności administracyjnych, Fundacja rozpoczęła pierwsze działania. Na początku roku 1992, wkrótce po przejęciu domu przy ul. Długiej 42, rozpoczęto jego remont. W tym czasie dyrektor Fundacji, ks. Bronisław Sieńczak, próbował zainteresować podjętym dziełem uczestników Konwentu Generalnego Zgromadzenia Księży Misjonarzy, który odbywał się w Rzymie w 1992 roku. Dlatego odradzając się dzieło ks. Siemaszki stało się znane na forum międzynarodowym Zgromadzenia. Pomógł w tej prezentacji materiał informacyjny, wydany w trzech wersjach językowych: angielskiej, niemieckiej i włoskiej.

Prace remontowe mogły być prowadzone dzięki wspomnianej już pomocy Klauza Geberta, finansującego remont kamienicy przy ul. Floriańskiej 55. Pracami kierował ks. Czesław Patoń, który stawał się coraz większym profesjonalistą w zakresie budownictwa. Ks. dyrektor Sieńczak dbał natomiast o zapewnienie środków finansowych⁶⁵. W lutym 1992 roku w pustym, remontowanym domu przy ul. Długiej 42, w pomieszczeniu, w którym mieszkał ostatni dyrektor Zakładu, ks. Albin Małysiak, powstało biuro Fundacji. Zamieszkała w nim pierwsza pracownica – sekretarz i rzecznik prasowy Fundacji⁶⁶, Urszula Sieńczak, absolwentka lingwistyki stosowanej w zakresie języka niemieckiego i rosyjskiego oraz dziennikarstwa na Uniwersytecie Warszawskim⁶⁷. Natomiast we wrześniu 1992 roku w domu przy ul. Długiej na stałe zamieszkał ks. Andrzej Augustyński – wychowawca Fundacji, który nie mógł jeszcze wtedy podjąć żadnych działań edukacyjnych ze względu na prowadzony remont budynku⁶⁸.

W styczniu 1993 roku zarząd Fundacji zatwierdził projekt otwarcia Centrum Młodzieży „U Siemachy” przygotowany przez ks. Andrzeja Augustyńskiego. Do działań pomocniczych Fundacji należy zaliczyć otwarcie w czerwcu 1993 roku Pizzerii „U Siemachy”, której

⁶³ Tamże, s. 113.

⁶⁴ Tamże, s. 114.

⁶⁵ Tamże, s. 118–119.

⁶⁶ *Fundacja*, 1994, dz. cyt., s. 19.

⁶⁷ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 101, 102.

⁶⁸ Tamże, s. 112.

zadanie zostało określone w następujący sposób: *dokarmianie dzieci i młodzieży. Przez dwa dni Pizzeria ofiaruje swoje wyroby bezpłatnie przede wszystkim dla dzieci z pobliskich szkół*⁶⁹. W tym samym czasie otwarta została również Agencja Turystyczna „Lajkonik”, która w przyszłości miała zająć się *organizacją wypoczynku i wymianą zagraniczną wychowanków Domu im. Ks. Siemaszki*⁷⁰. Jednak, pomimo włożonej pracy, agencja nie zaczęła funkcjonować z powodu braku wystarczających środków finansowych⁷¹.

*Zanim doszło do otwarcia Centrum Młodzieży »U Siemachy«, tuż przed wakacjami, w dniu 17 czerwca 1993 r. [ks. Sieńczak, Prezes Fundacji zorganizował – przyp. J.T.] dzień prezentacji i promocji Fundacji im. ks. Siemaszki*⁷².

Wśród gości obecni byli: Wojewoda Krakowski – Tadeusz Piekarczyk, Konsul Generalny Austrii – Emil Brix, Senator RP – Krzysztof Kozłowski, b. Prezydent Krakowa – prof. Jacek Woźniakowski, Wizytator Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Misjonarzy – ks. dr Stanisław Wypych, Rada Fundacji – ks. dr Edward Formicki i ks. Augustyn Konsek, ks. prof. Józef Tischner, który wygłosił okolicznościowe kazanie, profesor Akademii Medycznej – doc. dr hab. Tadeusz Cichocki, prorektor Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej – Jacek Popiel, i wielu innych przedstawicieli krakowskich instytucji, które związane już były z działalnością Fundacji, lub Fundacja liczyła na taką współpracę w przyszłości. Zarząd przedstawił zebranym historię i program działalności Fundacji⁷³.

Innym sposobem rozreklamowania rodzących się inicjatyw Fundacji i możliwości zdobycia wsparcia finansowego było rozesłanie listów z informacją o Fundacji i prośbą o wsparcie jej

*planów i zamierzeń. Takie listy otrzymali prezydenci i kanclerze, biskupi i organizacje, przyjaciele i znajomi, instytucje i przygodni znajomi, którzy zostawiali wizytówki*⁷⁴.

Odzew, z jakim spotkał się list, był znaczący. Wśród dobroczyńców znalazły się

*instytucje państwowe i gminne, politycy i urzędnicy, ludzie interesu i duchowni, a przede wszystkim ludzie wrażliwi na potrzeby drugiego człowieka*⁷⁵.

Wielu pośród nich pozostało anonimowych. Wśród wszystkich stu dziewiętnastu wymienionych z imienia i nazwiska lub nazwy ofiarodawców Rodzina Gebert i jej firma GEBERIT określona została jako „największy wspomożyciel Fundacji”⁷⁶.

Dużym, może nawet trochę spektakularnym (z rozpoczęciem transmitowanym przez Telewizję Kraków) przedsięwzięciem Fundacji na rzecz dzieci i młodzieży było zorganizowanie

⁶⁹ *Fundacja*, 1994, dz. cyt., s. 21.

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 125.

⁷² Tamże, s. 127.

⁷³ *Fundacja*, 1994, dz. cyt., s. 22.

⁷⁴ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 125.

⁷⁵ *Fundacja*, 1994, dz. cyt., s. 26.

⁷⁶ Tamże, s. 27.

w okresie wakacyjnym 1993 roku wspólnych wakacji w Krynicy dla 170 dzieci z rodzin ubogich i potrzebujących⁷⁷. Było to pierwsze, jeszcze mało skoordynowane działanie, które pozwoliło doświadczyć organizatorom, jakie problemy będą się pojawiać w pracy z dziećmi i młodzieżą z trudnych środowisk⁷⁸.

4. Powstanie i działalność Centrum Młodzieży „U Siemachy”

Celem znalezienia odpowiedzi na pytanie, jak ma wyglądać instytucja wychowawcza, która będzie kontynuować dzieło społeczne ks. Siemaszki, Fundacja przeprowadziła w dniach 24 maja do 3 czerwca 1993 roku,

*badania środowiskowe w rodzinach dzieci ubogich i zagrożonych lub dotkniętych patologią społeczną, wskazanych przez szkoły sąsiadujące z siedzibą Fundacji i odpowiednie instytucje*⁷⁹.

W wyniku przeprowadzonych badań w około 200 rodzinach jednoznacznie wskazano na następujące problemy występujące w badanym środowisku: brak etosu ojca, bardzo trudna sytuacja materialna, alkoholizm, narkomania i prostytucja, brak podstawowej wiedzy na temat wychowania dzieci, katastrofalne warunki mieszkaniowe i brak miejsca do nauki, braki w przestrzeganiu podstawowych zasad higieny, niewiedza w zakresie szkodliwości używek, niedożywienie, znęcanie się nad dziećmi i kary cielesne, brak właściwej edukacji seksualnej, poważne braki w zakresie opieki medycznej, problemy psychologiczne, brak współpracy między szkołą a rodzicami, nieumiejętność spędzania wolnego czasu i wynikające stąd włóczęgostwo i kontakty ze środowiskiem przestępczym, kłopoty z identyfikacją własnych uzdolnień i zainteresowań, braki natury religijnej, nieumiejętność nawiązania kontaktu z otoczeniem, zubożenie sfery uczuciowej. Większość ankietowanych dzieci nigdy nie wyjeżdżała na wakacje poza Kraków i nie miała żadnych planów na wakacje⁸⁰.

Odpowiedzią na tak zdiagnozowane problemy i deficyty było powołanie do istnienia przez Fundację im. ks. Siemaszki, w dniu 2 października 1993 roku, Centrum Młodzieży „U Siemachy”⁸¹. Było to w dniu uroczystego otwarcia i poświęcenia Domu Ks. Siemaszki przy ul. Długiej 42, którego dokonał Ks. Kard. Franciszek Macharski w obecności Prezydenta Krakowa Józefa Lasoty, Wizytatora Polskiej Prowincji Księża Misjonarzy ks. dr. Stanisława Wypycha i innych zaproszonych gości⁸².

⁷⁷ Tamże, s. 22.

⁷⁸ B. Sieńczak CM, dz. cyt., s. 126.

⁷⁹ Fundacja, 1994, dz. cyt., s. 6.

⁸⁰ Tamże, s. 6–7.

⁸¹ Tamże, s. 4.

⁸² Tamże, s. 24.

W grudniu 1993 roku zakończone zostały prace remontowe w budynkach przy ul. Floriańskiej 55 i Długiej 42⁸³. Dom przy ul. Długiej stał się siedzibą Fundacji i powstającego Centrum Młodzieży „U Siemachy”. Prowadzenie ich działalności wspomagały środki finansowe za wynajmowane pomieszczenia kamienicy przy ul. Floriańskiej 55.

4.1 Program działalności Centrum

Instytucja ta, od samego początku kształtowana przez ks. Andrzeja Augustyńskiego, pragnęła zaradzić zdiagnozowanym problemom krakowskiego środowiska lokalnego. Starano się dać nadzieję i perspektywę na przyszłość dzieciom i młodzieży pochodzącym z ubogich i patologicznie funkcjonujących rodzin.

Program Centrum Młodzieży został pomyślany jako próba roztoczenia wielopłaszczyznowej troski nad młodym człowiekiem pozbawionym dostatecznych warunków rozwoju oraz nad jego rodzicami lub opiekunami⁸⁴.

Główne wysiłki wychowawcze Centrum koncentrowały się od początku działalności na problemach ludzi młodych, borykających się z różnorodnymi trudnościami w okresie dojrzewania. Celem tych wysiłków było stworzenie możliwości wszechstronnego rozwoju w sferze duchowej, intelektualnej, psychologicznej i fizycznej. Centrum działało w godz. od 13.00 do 21.00. Było więc wsparciem dla pełnionych przez rodzinę i szkołę działań edukacyjnych i wychowawczych. Pozostawało w ścisłym kontakcie z rodzicami lub opiekunami dzieci oraz szkołami, do których uczęszczali wychowankowie. Kształtowanie właściwych relacji z rodzinami uznawano w Centrum za istotny element działalności i realizowano go poprzez np.: noworoczne odwiedziny w domach, życzenia z okazji świąt, informowanie o podejmowanych działaniach wychowawczych⁸⁵.

Działania Centrum w początkowej fazie zmierzały z jednej strony do wspierania wychowanków w zakresie podstawowym, czyli ukończenia szkoły i zdobycia zawodu, z drugiej zaś – w kierunku promocji osób uzdolnionych w pewnych dziedzinach, dając im możliwość rozwijania swoich talentów. Ten aspekt wydawał się istotny, zwłaszcza w sytuacji, gdy ze względu na problemy finansowe szkoły publiczne zaniechały prowadzenia zajęć pozalekcyjnych i kół zainteresowań⁸⁶.

Zakres podjętych przez Centrum działań można przedstawić w następujących obszarach:

Troska o rozwój fizyczny: dożywianie około 150 dzieci i młodzieży biorących udział w zajęciach oraz tych, którzy wymagają pomocy, choć nie biorą udziału w zajęciach; organizowanie gier i zabaw na świeżym powietrzu,

⁸³ Tamże, s. 25.

⁸⁴ Tamże, s. 8.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ Tamże.

popularyzacja sportu i kultury fizycznej, zawody sportowe, wyjazdy poza miasto; zajęcia gimnastyczne i korekcyjne dla około 150 wychowanków prowadzone na sali gimnastycznej i siłowni; badania medyczne w gabinecie pielęgniarskim oraz udzielanie pomocy ambulatoryjnej; konsultacje medyczne z lekarzami Centrum Medycyny Maszchaba; przekazywanie rzetelnej informacji na temat dojrzewania, płodności, kształtowanie właściwych postaw w tym zakresie, rozmowy o miłości i seksualności człowieka; działalność charytatywna wobec dzieci i ich rodzin szczególnie dotkniętych ubóstwem; organizowanie wypoczynku w czasie ferii zimowych i wakacji⁸⁷.

Troska o rozwój intelektualny: działania zmierzające do wsparcia w przyswajaniu sobie przez wychowanków programu szkolnego tak, aby wszyscy uzyskali możliwość promocji w szkole. W tym celu działały dwa gabinety pomocy w nauce (matematyczno-przyrodniczy i humanistyczny), w których wychowankowie mogli uzyskać potrzebną pomoc; zadaniem tych pracowni było także budzenie i rozwijanie zainteresowań wykraczających poza program szkolny; kursy języków obcych (angielski, niemiecki, francuski) oraz organizowanie intensywnych kursów w okresie ferii zimowych i wakacji; zajęcia z obsługi komputera; zajęcia plastyczne dla zainteresowanych i uzdolnionych w tym zakresie; zajęcia muzyczne z fortepianu, gitary i zajęcia wokalne; formacja nauczycieli zatrudnionych w Centrum, doskonalenie metod nauczania i wychowania ze szczególnym zwróceniem uwagi na doskonalenie kontaktu z wychowankiem i budzenie w nim tęsknoty za wiedzą; patronat nad twórczymi osiągnięciami wychowanków, czyli organizowanie koncertów, wystaw, konkursów, przedstawień; organizowanie regularnych spotkań z przedstawicielami różnych zawodów i środowisk, budzenie zainteresowań wychowanków i pomoc w wyborze zawodu w ramach tzw. Młodzieżowego Klubu Dyskusyjnego⁸⁸.

Pomoc psychologiczna: poradnictwo psychologiczne dla dzieci i młodzieży w zakresie trudności szkolnych, problemów wychowawczych, zaburzeń emocjonalnych oraz kłopotów związanych z okresem dojrzewania; zajęcia reedukacyjne; psychoterapia rodzin dotycząca zaburzeń układu rodzinnego, patologii rodzinnych, jak: alkoholizm, zaburzenia emocjonalne, problemy związane z płodnością; prowadzenie grup psycho-edukacyjnych – ścieżka samopoznania, trening zachowań asertywnych; pozyskiwanie nowych wychowanków metodą ks. Siemaszki, czyli sposobem czynnego wchodzenia w środowiska zagrożone patologią społeczną; organizowanie regularnych spotkań społeczności dziecięcej i młodzieżowej w celu integracji środowiska, a także obdarzenie wychowanków możliwością wpływania na kształt działalności Centrum przez działalność sejmiku Domu ks. Siemaszki⁸⁹.

Troska o rozwój duchowy: duszpasterstwo wyrastające z suwerennych decyzji wychowanków, przygotowywanie dzieci i młodzieży do aktywnego życia w Kościele; katecheza uzupełniająca wiedzę religijną oraz gruntowna katecheza biblijna; uzupełnianie sakramentów w przypadkach zaniedbań ze strony rodziców lub opiekunów; stała troska duszpasterska, sprawowanie sakramentów i udzielanie porad duszpasterskich⁹⁰.

⁸⁷ Tamże, s. 9–10.

⁸⁸ Tamże, s. 10–11.

⁸⁹ Tamże, s. 11–12.

⁹⁰ Tamże, s. 12.

Działalność wydawnicza: Fundacja podejmowała próby wydawnicze w zakresie literatury młodzieżowej zorientowanej na problemy związane z wiekiem dojrzewania, wyborem zawodu itp. oraz wydawała gazetkę dziecięco-młodzieżową⁹¹.

Szkoła rodzicielstwa: przygotowanie do rodzicielstwa par małżeńskich oczekujących dziecka, przygotowanie do naturalnego porodu, pogłębienie więzi z dzieckiem w okresie prenatalnym, nauka pielęgnacji noworodka, nauka naturalnego karmienia itp.⁹².

4.2 Realizacja programu wychowawczego Centrum w pierwszych dwóch latach działalności

Po dwóch pierwszych latach aktywności wychowawczej opracowano i opublikowano sprawozdanie z działalności Centrum Młodzieży „U Siemachy” za rok 1994/95.

Stwierdzono, że edukacja i wychowanie w strategii funkcjonowania ośrodka są ze sobą ściśle powiązane. Po dokonaniu refleksji nad priorytetami funkcjonowania ośrodka po dwóch latach jego istnienia, wydaje się, iż można stwierdzić, że wychowanie, problemy socjalizacyjne stanowią priorytet. Większy jest także zakres tego typu oddziaływań⁹³.

Sprawozdaniem zostały objęte następujące obszary działań Centrum:

4.2.1 Edukacja

W momencie powstawania ośrodka aspekt edukacyjny był zadaniem priorytetowym. Przekonanie takie wynikało z analizy badań środowiskowych przeprowadzonych w maju i czerwcu 1993 roku. Pomimo wielu wątpliwości w zakresie priorytetów, edukacja pozostawała w Centrum Młodzieży „U Siemachy” zadaniem o fundamentalnym znaczeniu. Dostrzeżono i podkreślono

potrzebę podejmowania intensywnych i wielopłaszczyznowych działań na rzecz budzenia w wychowankach szacunku dla wiedzy oraz troski o własne wykształcenie i miejsce w społeczności ludzi aktywnych zawodowo⁹⁴.

Takie kroki korygujące określono jako niezbędne do budowania tożsamości ośrodka.

Podstawowym środowiskiem edukacyjnym wychowanków Centrum była szkoła, dlatego zwrócono uwagę na sprawę współpracy z nauczycielami i całym środowiskiem szkolnym. Doświadczenia zespołu wychowawczego Centrum w tym zakresie okazały się bardzo złożone, a nawet rozbieżne, co do możliwości współpracy ze szkołą. Takie wnioski wynikały przede wszystkim z faktu, że podstawowe kanały współpracy ze szkołą okazały się niedrożne, stwierdzano niedostateczne zainteresowanie ze strony dyrekcji szkół, brak sukcesów pedagogicznych i motywacji nauczycieli pociągał za sobą pewną opieszałość we współpracy z ośrodkiem⁹⁵.

⁹¹ Tamże.

⁹² Tamże, s. 13.

⁹³ Fundacja im. ks. Siemaszki. Biuletyn informacyjny, Kraków 1996, s. 11.

⁹⁴ Tamże, s. 12.

⁹⁵ Tamże.

Niebagatelną rolę w kształtowaniu się wzajemnych relacji ze szkołą odegrało także przekonanie kadry wychowawczej o potrzebie zachowania należytego dystansu wobec szkoły, aby ośrodek nie był traktowany jako jej agenda, a raczej stanowił swoistego rodzaju alternatywę. Rok szkolny 1994/95, oprócz wielu pozytywnych efektów w zakresie działań edukacyjnych ośrodka, ujawnił szereg braków wynikających przede wszystkim z nieistniejącej współpracy ze szkołą w tym zakresie. Pojawiły się także warte dostrzeżenia i wymagające jednoznacznej odpowiedzi oferty współpracy ze strony niektórych nauczycieli szkolnych. Postulowali oni stworzenie płaszczyzny kontaktów nie na szczeblu dyrekcji szkoły i Centrum Młodzieży »U Siemachy«, ale na szczeblu nauczycieli przedmiotów. Pozwalałoby to na sformułowanie opinii, że nauczyciele szkolni na podstawie wypowiedzi swoich uczniów będących równocześnie wychowankami ośrodka dostrzegali rolę, jaką odgrywa on w procesie wychowania i edukacji⁹⁶.

Postulowano rozpoczęcie kampanii informacyjnej na temat możliwości i planów dydaktycznych Centrum, skierowanej przede wszystkim do pedagogów szkolnych i nauczycieli oraz przekonanie ich, że Centrum nie stanowi konkurencji dla ich pracy. Wskazano na konieczność bardziej zdecydowanych i lepiej zorganizowanych interwencji w stosunku do wychowanków Centrum w sytuacjach niepowodzeń szkolnych lub problemów wychowawczych. Za dobre rozwiązanie uznano zawieranie trójstronnych umów pomiędzy Centrum, szkołą i uczniem⁹⁷.

Należało także usprawnić i rozwijać kontakty ze środowiskiem rodzinnym, szczególnie z rodzinami, które nie zapewniają swoim dzieciom podstawowych potrzeb ani dostatecznych wzorców edukacyjnych. Takie stwierdzenia wynikły już z badań środowiskowych przeprowadzonych w maju 1994 roku na temat wykształcenia rodziców. Na podstawie badań stwierdzono, że pojawiały się przypadki negatywnego wpływu rodziców i opiekunów na wybór szkoły średniej lub decyzję o podjęciu studiów wyższych. Uznano, że rodzice i opiekunowie wychowanków Centrum powinni być uświadamiani, iż konieczna jest ich współpraca i wspieranie zadań edukacyjnych proponowanych zarówno przez szkołę, jak i Centrum. Zwracano jednak uwagę, by czynić to z wielkim wyczuciem i delikatnością, tak by nie utracić zaufania, jakim Centrum obdarzyli jego podopieczni. Podjęto także interesującą współpracę z prestiżowymi uczelniami Krakowa (UJ, AGH, WSP). Zorganizowane zostały praktyki studenckie, przeprowadzono serię wykładów i szkoleń prezentujących działania Centrum. Pojawiła się także propozycja przeprowadzenia szkoleń dla studentów.

Od kwietnia do czerwca 1995 r. przeprowadzono akcję pod hasłem „Pokochaj szkołę”. Podstawowym celem tej akcji było wzmocnienie motywacji do osiągnięcia lepszych wyników w nauce przez wychowanków ośrodka⁹⁸.

Szczegółowej ocenie poddano działania poszczególnych sekcji edukacyjnych Centrum, zwracając uwagę zarówno na ich osiągnięcia, jak i na pojawiające się problemy.

⁹⁶ Tamże, s. 13.

⁹⁷ Tamże, s. 13.

⁹⁸ Tamże, s. 14.

Gabinety pomocy w nauce. Ich oferta zyskała najwięcej uczestników. *Ten stan rzeczy może dowodzić, że styl pracy nauczycieli ośrodka, specyfika ich kontaktu z dziećmi, brak bezpośredniej presji związanej z oceną i ocenianiem, indywidualne tempo pracy są dla dzieci i młodzieży niezwykle atrakcyjne i ułatwiają bieżące przyswajanie programu szkolnego, nadrabianie zaległości programowych, poprawę tych wymiarów samooceny, które związane są z osiągnięciem sukcesów w szkole i promocję do następnej klasy*⁹⁹.

Prowadzono zajęcia pomocy w nauce z nauczania początkowego oraz języka polskiego, historii, geografii, matematyki, fizyki, chemii i biologii. Zauważono, że wielką rolę odgrywa pracownia nauczania początkowego, ponieważ jej pomoc pozwala na wczesne rozpoznanie trudności i braków u najmłodszych wychowanków oraz wczesną interwencję dydaktyczno-wychowawczą, a także zapobiega kumulacji trudności, zaległości i braków w tym zakresie¹⁰⁰.

Języki obce (angielski, niemiecki, francuski). Dało się zauważyć spore zainteresowanie nauką języków obcych, przy jednocześnie małej efektywności nauczania. Może to świadczyć o niewystarczającej motywacji do nauki języków, wynikającej z braku kontaktów z rówieśnikami z zagranicy, spolszczeniem oferty kultury masowej, brakiem wzorów w rodzinie. Trudno jest nauczać języków obcych, tych uczniów, którzy mają spore trudności w szkole z realizacją podstawowego zakresu obowiązkowego programu szkolnego¹⁰¹.

Biblioteka. Rozpoczęła funkcjonowanie w połowie lutego 1995 roku. Przez dłuższy czas porządkowała księgozbiór i tworzyła katalog. W kwietniu przejęła księgozbiór biblioteki PKO w Krakowie. Udało się jej zgromadzić wokół prac biblioteki sporą grupę dzieci i młodzieży. Pozyskała sporo czytelników (ponad 100 osób) oraz stałych bywalców. Od firmy dystrybutorskiej Garmond uzyskała nieodpłatnie na czas nieokreślony prenumeratę kilkudziesięciu tytułów gazet. Podjęła próby nawiązania współpracy z wydawnictwami i drukarniami, a także działania o charakterze edukacyjnym poprzez organizowanie konkursów literackich i wiedzy o książce, prezentowanie nowych wydawnictw książkowych, konkursy poezji, wspólne głośne czytanie bajek i opowiadań dla najmłodszych, współpracę z redakcją gazety „U Siemachy”. Chociaż biblioteczne trudno konkurować z mediami wizualnymi, jest ona ofertą pożyteczną, mogącą wspierać procesy edukacyjne, optować za kulturą słowa, tworzyć alternatywę dla kultury obrazu. W powiązaniu z czytelną stanowiła ona miejsce bardzo istotne dla wpływu edukacyjnego i wychowawczego w ośrodku¹⁰².

Pracownia komputerowa. Odpowiedzialnym za jej prowadzenie udało się przezwyciężyć postrzeganie komputera jako zaawansowanej technicznie zabawki. Wprowadzono naukę obsługi użytecznych programów jak: edytory tekstu, grafiki czy programy edukacyjne. Współpracowano z pracownią języków obcych i redakcją gazety „U Siemachy”. Pracownia przeprowadziła kursy obsługi komputera dla studentów Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy oraz dla rodziców wychowanków Centrum¹⁰³.

⁹⁹ Tamże, s. 14–15.

¹⁰⁰ Tamże, s. 15.

¹⁰¹ Tamże, s. 15–16.

¹⁰² Tamże, s. 16.

¹⁰³ Tamże.

Pracownia katechetyczna. Podjęła udaną próbę zainteresowania wychowanków ośrodka poszerzeniem swojej wiedzy religijnej i udziałem w spotkaniach liturgicznych. Zorganizowano liczne konkursy wiedzy religijnej (np. „biblijne puzzle”), spotkania i dyskusje na tematy religijne, spotkania z przedstawicielami Kościołów (duchownym Kościoła Prawosławnego i duchownym Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego) oraz z osobami biorącymi aktywny udział w życiu Kościoła Katolickiego (zakonnik, nauczyciel religii z Niemiec pani Margaret Geissler). Dzieci i młodzież licznie uczestniczyły w spotkaniach liturgicznych, nabożeństwach (np. Różaniec, Roraty, Droga Krzyżowa) oraz mszach św. sprawowanych z okazji świąt i uroczystości. Licznie przystępowano także do sakramentów św. (Pojednania i Eucharystii). W nabożeństwach także licznie uczestniczyły rodziny podopiecznych. W czerwcu 1995 r. odbył się w Domu ks. Siemaszki chrzest i Pierwsza Komunia św. dwunastoletniego chłopca. W działalność duszpasterską ośrodka włączyli się aktywnie wychowawcy, wygłaszając rozważania podczas nabożeństw różańcowych i wielkopostnych¹⁰⁴.

Gabinet pielęgniarstwa. Poza spełnianiem swoich podstawowych funkcji zaistniał również jako miejsce refleksji prozdrowotnej i w tym sensie można mówić o edukacyjnym charakterze tego miejsca. W roku szk. 1994/95 gabinet pielęgniarstwa podjął współpracę z redakcją gazety „U Siemachy”, przeprowadził serię spotkań z dziećmi i młodzieżą realizując autorski program ośrodka pt. *Jak żyć, aby prawidłowo się rozwijać?*, który zawierał wiele informacji o prawidłowej diecie, utrzymaniu sprawności fizycznej, redukowaniu stresu i zapobieganiu problemom zdrowotnym, zorganizował konkurs o tematyce zdrowotnej, przeprowadził ćwiczenia z zakresu zdrowego odżywiania (przygotowanie kanapek, surówek, koktajli, nauka estetycznego nakrywania stołu i kulturalnego zachowania się przy stole), wdrażał wychowanków ośrodka do aktywności fizycznej (biegi z radiem RMF, aerobik, calanetics, pływalnia), podjął współpracę ze stacją sanitarno-epidemiologiczną w zakresie zapobiegania chorobom i uzależnieniom¹⁰⁵.

Istotnym problemem działania Centrum w zakresie edukacji pozostawało regularne uczestnictwo w zajęciach. Wynikał on ze stereotypu podejścia uczniów do tego typu zajęć jako nieobowiązkowych. Można było wyróżnić wśród biorących udział w zajęciach tych, którzy uczęszczali regularnie, kontraktowo, jako sympatycy prowadzącego i sporadycznie. Dlatego postanowiono pracować nad kształtowaniem motywacji do regularnego uczestnictwa w zajęciach edukacyjnych¹⁰⁶.

Twórczość. W Centrum działały następujące grupy i pracownie artystyczne: grupa teatralna, pracownia plastyczna i modelarnia, pracownia muzyczna, pracownia projektowania strojów i pracownia fotograficzna. Działania tych pracowni spełniały ważną rolę wspierającą działania edukacyjne i wychowawcze Centrum. Odgrywały one istotną rolę w budowaniu środowiska młodzieżowego przez wspólną pracę, wspólne odnoszenie sukcesów i porażek oraz wspólne reprezentowanie Centrum na zewnątrz. Wychowankowie uczestniczyli w przygotowaniu wielu uroczystości i wydarzeń artystycznych w Krakowie. Znaczący był udział pracowni artystycznych w przygotowaniu różnego rodzaju obchodów i świąt poprzez organizację spektakli

¹⁰⁴ Tamże, s. 16–17.

¹⁰⁵ Tamże, s. 17.

¹⁰⁶ Tamże, s. 18.

teatralnych, występów teatru kukiełkowego, koncertów grup muzycznych, pokazów mody, wystaw prac plastycznych¹⁰⁷.

Dało się zauważyć, że

młodzież przejawiająca duże deficyty w zakresie programu szkolnego, jak również zaburzenia zachowania, stosunkowo łatwo zaczyna funkcjonować w grupach zainteresowań i grupach twórczych. W wielu przypadkach fakt ten przyniósł konsekwencje w postaci poprawy w zakresie wyników w nauce¹⁰⁸.

4.2.2 Wychowanie

Po dwóch pierwszych latach działalności, można było zauważyć tworzenie się załączka środowiska młodzieżowego, które było jeszcze

środowiskiem nieustabilizowanym, ale o dużej dynamice, w szczególności dynamice potrzeb¹⁰⁹.

Było to środowisko otwarte, tworzące się i określające swoją tożsamość. Wchodzili w nie młodzi ludzie, dla których Centrum stawało się grupą odniesienia, dzięki temu wycofywali się oni z aktywności aspołecznej.

Ś w i e t l i c a. Spełniała funkcje opiekuńcze o dużym zasięgu. Tu przede wszystkim organizowano mądrą rozrywkę w postaci gier, konkursów, wycieczek itp.

Pracownia rozwoju społecznego, zwana w skrócie PROSO. Pracownia psychoedukacyjna, stymulująca i wzmacniająca rozwój społeczny poprzez nabywanie umiejętności pozwalających wychowankom lepiej funkcjonować w grupie, przewidywać skutki własnych i cudzych zachowań. Zajmowała się także sprawami życia psychicznego i seksualnego, nietolerancją i wartościowaniem w życiu młodego człowieka (największym zainteresowaniem spośród ofert pracowni cieszył się trening asertywności i cykl: psychologia codzienności)¹¹⁰.

K l u b. Stwarzał propozycje zajęć, które dawały wychowankom możliwość wartościowego i interesującego spędzania czasu wolnego, spotkań z ciekawymi ludźmi, poznawania różnych dziedzin ludzkiej aktywności, nabywania dodatkowej wiedzy i umiejętności, wspólnych zabaw, prac scenicznych itp.¹¹¹

G a z e t k a. Stanowiła dla wychowanków, a także dla wychowawców, forum prezentacji swoich poglądów, opinii, przeżyć związanych z życiem Centrum, a które właśnie dzięki gazecie, miały możliwość dotarcia do całej społeczności. Na jej łamach rzeczywistość ośrodka jawi się jako wspólnota wychowanków, troszczących się o jej dobro, krytykujących ją i dokonujących rzetelnych podsumowań¹¹².

¹⁰⁷ Tamże, s. 20.

¹⁰⁸ Tamże, s. 21.

¹⁰⁹ Tamże, s. 22.

¹¹⁰ Tamże, s. 23.

¹¹¹ Tamże.

¹¹² Tamże, s. 24.

Psycholog. Niestety, w związku z niewystarczającą obecnością w Centrum nie zaistniał jako jego członek, w związku z czym utrwalił się negatywny obraz psychologa gabinetowego, niekorzystny dla jego funkcjonowania pośród dzieci i młodzieży¹¹³.

Pedagog. Prowadził zajęcia o charakterze wychowawczym, czyli *pracownię rozwoju społecznego, interwencje, mediacje, poradnictwo związane z problemami funkcjonowania w szkole, grupie rówieśniczej, rodzinie, konsultacje dla rodziców, w zakresie psychoedukacji i podstaw procesu wychowania*¹¹⁴.

Klub Rodziców. Pełnił rolę grupy wsparcia dla rodziców, grupy edukacyjnej zajmującej się psychologicznymi podstawami procesu wychowania oraz grupy integrującej środowisko rodziców dzięki cyklicznym spotkaniom, wspólnemu świętowaniu i podejmowaniu wspólnych zajęć sportowych lub w pracowni komputerowej¹¹⁵.

Wspólne wyjazdy podczas ferii zimowych i wakacji. Podczas wyjazdów realizowane były autorskie programy wychowawcze, np. ABC dobrego wychowania, tajemnice *Pentaologu Siemachy* (wolność, solidarność, otwartość, dbałość, twórczość), *Homo Viator* (opowieść o wędrowcach), *Panorama życia* (refleksja na temat kluczowych zagadnień rozwoju człowieka i rozwoju jego potrzeb)¹¹⁶.

W Centrum można było wyróżnić następujące rodzaje wpływu wychowawczego: presja sytuacyjna, modelowanie zachowań, trening umiejętności, nadawanie znaczenia, atrakcyjność. Młodzież uczęszczającą na zajęcia w Centrum można podzielić na kilka grup: domownicy, stali bywalcy, bywalcy i goście.

Na tym tle wyraźnie zarysowują się następujące prawidłowości: wraz ze wzrostem dystansu od domu i wzrostem nieobecności na zajęciach malała możliwość trwałego i efektywnego wpływu wychowawczego, a liczba dzieci w Centrum była odwrotnie proporcjonalna do możliwości trwałego i efektywnego wpływu wychowawczego, dotyczącego poglądów, postaw, ważnych decyzji życiowych¹¹⁷. Zbyt słabo funkcjonował jeszcze w Centrum system wzmocnień negatywnych. Centrum Młodzieży najistotniejszą rolę odgrywało w stosunku do wychowanków pochodzących z najbliższej jego okolicy¹¹⁸.

4.2.3 Ochrona zdrowia

Duży nacisk kładziono w Centrum na profilaktykę zdrowotną i kształtowanie u wychowanków nawyków zdrowego stylu życia. Wyróżnić można kilka kierunków działania.

Gabinet pielęgniarski. Udzielał pomocy ambulatoryjnej dzieciom i rodzicom, prowadził badania przesiewowe także badania grup wyjeżdżających na ferie zimowe i wakacje letnie, zajmował się również rozdawaniem odzieży wychowankom,

¹¹³ Tamże.

¹¹⁴ Tamże.

¹¹⁵ Tamże.

¹¹⁶ Tamże, s. 24–25.

¹¹⁷ Tamże, s. 28.

¹¹⁸ Tamże, s. 29.

którzy byli w nią w sposób niewystarczający zaopatrzeni oraz zakupem leków. Na podstawie porozumienia z Centrum Medycznym Maszachaba w Krakowie oraz Krakowskim Klubem Pań, młodzież (...) ośrodka (była) objęta całkowitą specjalistyczną opieką medyczną¹¹⁹.

S i ł o w n i a. Posiadała dobrej klasy sprzęt, jednak znajdował się on w zbyt małym pomieszczeniu, by można było w pełni go wykorzystać. Niemniej zajęcia w siłowni stwarzały możliwość ćwiczeń zmierzających do poprawy harmonijnego rozwoju fizycznego, a także rozładowania napięć i nadmiaru młodzieńczej energii. W ramach zajęć zorganizowano gimnastykę wyrównawczą dla wychowanków z wadami postawy i zaburzeniami ruchowymi¹²⁰.

S p o r t, t u r y s t y k a, r e k r e a c j a i w y p o c z y n e k. Zorganizowano kilkakrotnie turnusy letniego i zimowego wypoczynku, podczas których przeprowadzono turnieje i zabawy na świeżym powietrzu, biegi sprawnościowe, szkółkę narciarską, turystykę wysokogórską, zajęcia taneczne z elementami aerobiku, zajęcia na pływalni oraz inne zajęcia o charakterze edukacyjno-wychowawczym. Centrum zorganizowało również wiele wycieczek i imprez wyjazdowych. Do organizowania zajęć sportowych i artystyczno-rekreacyjnych wykorzystywano także podwórko Domu ks. Siemaszki¹²¹.

4.4.4 Środowisko rodzinne wychowanków

Informacje na ten temat pochodzą przede wszystkim z badań środowiskowych (przeprowadzonych w maju 1993 roku oraz w maju i czerwcu 1994 roku z udziałem studentów Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie), z odwiedzin w domach wychowanków przeprowadzonych przez zarząd Fundacji im. ks. Siemaszki oraz z indywidualnych kontaktów z młodzieżą i ich rodzicami. Z zebranych danych wynika, że wiek rodziców wychowanków wahał się od 27 do 57 lat, najwięcej było rodziców pomiędzy 32 a 48 rokiem życia. Zdecydowana większość z nich posiadała wykształcenie zawodowe. W większości rodziny te miały jedno, dwoje lub troje dzieci. Dochód większości rodzin wahał się pomiędzy 0,5 a 2 mln zł¹²² miesięcznie. Powierzchnia mieszkania – od 20 do 70 m².

W badaniach zanotowano następujące problemy rodzin: separacja, alkoholizm, poważne problemy wychowawcze z dziećmi, rodziny niepełne, kolejne związki małżeńskie, choroby psychiczne, w bardzo dużej liczbie rodzin występowały poważne choroby somatyczne: epilepsja, wady serca, astma, wady wzroku, paraliże, cukrzyca, miażdżyca, uszkodzenia mózgu, wylewy, wady słuchu, inwalidztwo ruchowe¹²³.

4.2.5 Działalność Centrum Młodzieży w środowisku

W ciągu prezentowanych lat działalności Centrum uzyskało

status instytucji ważnej społecznie, użytecznej i atrakcyjnej w różnych środowiskach. W lokalnym wymiarze wypełnia(ła) pustkę między szkołą,

¹¹⁹ Tamże, s. 30.

¹²⁰ Tamże.

¹²¹ Tamże, s. 31.

¹²² Chodzi o „stare złote” sprzed denominacji 1 stycznia 1995 r. w stosunku 10 000 : 1.

¹²³ Fundacja, 1996, dz. cyt., s. 31–32.

domem, społecznyimi grupami odniesienia, wpływem kultury masowej. Centrum Młodzieży „U Siemachy” kilkakrotnie występowało jako strona w konflikcie ze szkołą, bądź jako rzecznik wychowanka w trakcie spraw sądowych. Ośrodek nawiązał liczne kontakty z instytucjami zajmującymi się edukacją i wychowaniem (w tym także Kuratorium), ze środowiskiem twórców, prasą, radiem, telewizją w zakresie informacji o rzeczywistych problemach ludzi młodych oraz poprzez alternatywne wchodzenie w środowiska społeczne, z grupami nieformalnymi, funkcjonującymi wokół ośrodka¹²⁴.

Przedstawione tu pierwsze dwa lata działań Centrum znalazły swoją kontynuację i rozwój pod kierunkiem jego dyrektora ks. Andrzeja Augustyńskiego, który – współpracując z Urzędem Miasta Krakowa – przyczynił się do rozkwitu instytucji, powstania kilku nowych placówek funkcjonujących w Krakowie. W 2004 roku Centrum odłączyło się od Fundacji. Powstało w ten sposób Stowarzyszenie „U Siemachy”. Działalność Centrum i Stowarzyszenia została przedstawiona m.in. w publikacji wydanej przez Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa¹²⁵ oraz w książce napisanej przez przewodniczącego zarządu Stowarzyszenia¹²⁶. Jest to znana w Krakowie placówka wychowawcza, która nieustannie rozwija się, a na temat jej działań pojawia się wiele informacji w mediach.

¹²⁴ Tamże, s. 33.

¹²⁵ Por. Miejski Program Przeciwdziałania Przemocności Młodzieży, *Materiały do konferencji organizacji prowadzących działalność środowiskową wśród młodzieży*, Kraków 2001.

¹²⁶ Por. A. Augustyński, *Czyja jest socjoterapia? Wychowanie w otwartych środowiskach młodzieżowych*. Kraków 2004.